

Sygn. akt I C 13/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

30 marca 2017 roku

Sąd Rejonowy w Wąbrzeźnie – Wydział I Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR Izabela Chłopecka

Protokolant: sekretarz sądowy Magdalena Strzelecka

po rozpoznaniu w dniu 16 marca 2017 roku na rozprawie

sprawy z powództwa (...) **Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego(...)** w W.

przeciwko **B. L.**

o zapłatę

I. oddała powództwo;

II. zasądza od powoda (...) Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego S. K. 1 w W. na rzecz pozwanej B. L. kwotę 1.017,00 zł (jeden tysiąc siedemnaście) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt I C 13/17

UZASADNIENIE

Powód (...) Fundusz Inwestycyjny Zamknięty S. K. 1 w W., pozwem wniesionym w dniu 12 lutego 2016r. domagał się zasądzenia na swoją rzecz od pozwanej B. L. kwoty 4.798,41 zł wraz z odsetkami umownymi w wysokości dwukrotności odsetek ustawowych za opóźnienie i kosztami procesu. Uzasadniając swoje żądanie, podniósł, że w dniu 27 marca 2008r. pozwana zawarła z (...) Bank Spółką akcyjną w K. umowę bankową, na podstawie której uzyskała określoną w umowie kwotę pieniędzy, jednocześnie zobowiązując się do jej zwrotu na ustalonych warunkach. (...) Bank Spółkę akcyjną przejęła (...) Bank Spółka akcyjna i powstała (...) Bank Spółka akcyjna, którą przejęła (...) Bank Spółka akcyjna i powstała (...) Bank Spółka akcyjna. B. L. nie wywiązała się z przyjętego zobowiązania, wobec czego niespłacona wierzytelność stała się wymagalna wraz z kwotą odsetek za opóźnienie. Poprzednik prawny powoda wystawił bankowy tytuł egzekucyjny i po – uzyskaniu klauzuli wykonalności – wszczął egzekucję, która nie doprowadziła do wyegzekwowania całości należności. Wierzytelność tę powód nabył w dniu 22 kwietnia 2015r. Kwota dochodzona pozew stanowi kapitału kredytu.

Nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia 18 listopada 2016r. wydanym w sprawie oznaczonej sygnaturą akt I Nc 844/16, Sąd Rejonowy w Wąbrzeźnie orzekł zgodnie z żądaniem pozwu.

W sprzeciwie od tego orzeczenia pozwana podniosła zarzut niewykazania istnienia wierzytelności, braku legitymacji materialnej czynnej powoda, błędnego wyliczenia kwoty roszczenia a nadto – z ostrożności procesowej – przedawnienia dochodzonego roszczenia.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

B. L. zawarła w dniu 27 marca 2008r. z (...) Bank Spółka akcyjna w K. umowę kredytu konsumpcyjnego gotówkowego numer (...) na kwotę 6.785,37 złotych, który miał zostać spłacony w ratach do dnia 1 kwietnia 2012 roku.

(dowód: umowa kredytu – k. 40-43)

B. L. kiedy pracowała, spłacała należności, a gdy straciła pracę, nie była w stanie dalej spłacać. Były prowadzone przeciwko niej postępowanie egzekucyjne.

(okoliczności bezsporne)

W dniu 22 kwietnia 2015r. (...) Fundusz Inwestycyjny Zamknięty S. K. 1 w W. zawarł z (...) Bank Spółka akcyjną w W. umowę rozporządzającą przelewem, której przedmiotem zgodnie z ust. 2 pkt 1 były wierzytelności szczegółowo określone w załączniku nr 1 umowy.

W elektronicznym załączniku do umowy cesji zamieszczono dane B. L., wskazano identyfikator klienta (...). (...), określono datę zawarcia umowy – 27 marca 2008 roku, wysokość kapitału – 4.798,41 zł, odsetek – 6.089,26 zł i kosztów 0,12 zł.

(dowód: umowa przelewu wierzytelności z załącznikiem z dnia 22.04.2015r. k. 14-16 i 28)

(...) Fundusz Inwestycyjny Zamknięty S. K. 1 w W. jest funduszem inwestycyjnym wpisanym do rejestru funduszy inwestycyjnych prowadzonego przez Sąd Okręgowy w W. VII Wydział Cywilny Rejestrowy pod nr 713, a zarządzającym tym funduszem jest (...) (...) Spółka akcyjna w W..

(dowód: wyciąg z rejestru funduszy z dnia 24.01.2013r. k. 9)

W dniu 22 kwietnia 2015 roku (...) Bank Spółka akcyjna w W. zawiadomiła B. L. o sprzedaży przysługującej mu wierzytelności z umowy kredytu z dnia 27 marca 2008 roku o nr (...) na rzecz (...) Fundusz Inwestycyjny Zamknięty S. K. 1 w W..

(dowód: zawiadomienie z dnia 22.04.2015r. k. 29)

W dniu 8 maja 2015 roku (...) Fundusz Inwestycyjny Zamknięty S. K. 1 w W. wezwała B. L. do zapłaty kwoty 10.977,19 zł.

(dowód: wezwanie z dnia 8.05.2015r. z załącznikiem k. 30-31)

Zgodnie z treścią wyciągu z elektronicznego załącznika do umowy cesji wysokość zaległości B. L. wynosiła kwotę 4.798,41 zł z tytułu kapitału, kwotę 6.089,26 zł z tytułu odsetek karnych i kwotę 0,12 zł z tytułu innych kosztów.

(dowód: wyciąg z elektronicznego załącznika do umowy k. 28)

Ustalając stan faktyczny w niniejszej sprawie Sąd oparł się na załączonych do akt sprawy dokumentach.

W odniesieniu do dokumentów prywatnych, w rozumieniu art. 245 kpc, złożonych do akt niniejszej sprawy Sąd przyznał im walor prawdziwości, uwzględniając, że stanowią one jedynie dowód tego, że określona osoba złożyła oświadczenie w nich zawarte. Ich prawdziwość nie budziła wątpliwości Sądu. Podkreślić należy, iż złożone do akt sprawy dokumenty prywatne zgodnie z art. 245 kpc, stanowiły jedynie dowód tego, że osoba, która go podpisała, złożyła oświadczenie zawarte w tym dokumencie. Z dokumentem prywatnym – definiowanym w nauce jako każdy dokument pisemny, niespełniający kryteriów dokumentu urzędowego – art. 245 kpc wiąże obalalne domniemanie jego prawdziwości i autentyczności pochodzenia zawartego w nim oświadczenia od wystawcy, który go własnoręcznie podpisał (por. orzeczenie SN z dnia 15 kwietnia 1982 r., III CRN 65/82, niepubl.; orzeczenie SN z dnia 27 czerwca 2000 r., I CKN 288/00, Prok. i Pr. 2000, nr 11, poz. 32, por. uzasadnienie orzeczenia SN z dnia 3 października 2000 r., I CKN 804/98, niepubl.; uzasadnienie orzeczenia SN z dnia 6 listopada 2002 r., I CKN 1280/00, niepubl.).

Podkreślić należy, iż dokumentem prywatnym, w przeciwieństwie do dokumentów urzędowych (art. 244 kpc), ustawa nie nadaje waloru dowodu, iż okoliczności stwierdzone w oświadczeniu są zgodne z prawdą. Dokument prywatny nie korzysta z domniemania prawdziwości zawartych w nim oświadczeń, każda zaś osoba mająca w tym interes prawny może twierdzić i dowodzić, że treść złożonych oświadczeń nie odpowiada stanowi rzeczywiście (tak Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 15 kwietnia 1982r., III CRN 65/82).

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo podlegało oddaleniu na skutek skutecznego podniesienia przez pozwaną zarzutu przedawnienia.

W polskim systemie prawnym, co wynika zarówno z przepisów prawa, jak i z orzecznictwa sądowego ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z tego faktu wywodzi określone skutki prawne, o czym stanowi o tym art. 6 kc. Z powołanego przepisu wynika jedna z naczelnych zasad procesu sądowego polegająca na tym, że dowód wykazania prawdziwości określonego faktu obciąża tego, kto się na dany fakt powołuje dla uzasadnienia dochodzonego przed sądem prawa.

Dodatkowo podkreślić należy, iż zgodnie z art. 3 kpc strony obowiązane są dawać wyjaśnienia co do okoliczności sprawy zgodnie z prawdą i bez zatajania czegokolwiek oraz przedstawiać dowody (zasada kontradyktoryjności). Rzeczą sądu nie jest zatem zarządzanie dochodzeń w celu uzupełnienia lub wyjaśnienia twierdzeń stron i wykrycia środków dowodowych pozwalających na ich udowodnienie, ani też sąd nie jest zobowiązany do przeprowadzenia z urzędu dowodów zmierzających do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy (art. 232 kpc). Obowiązek przedstawienia dowodów spoczywa na stronach (art. 3 kpc), a ciężar udowodnienia faktów mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie (art. 277 kpc) spoczywa na stronie, która z faktów tych wywodzi skutki prawne (art. 6 kc). Nie obowiązuje obecnie zasada odpowiedzialności sądu za wynik postępowania dowodowego (por. wyrok SN z dnia 17 grudnia 1996 r., I CKU 45/96, OSNC 1997, z. 6-7, poz. 76; wyrok SN z dnia 7 października 1997 r., II UKN 244/98, OSNP 1999, z. 20, poz. 662; wyrok SN z dnia 16 grudnia 1997 r. II UKN 406/97, OSNP 1998, z. 21, poz. 643; wyrok SN z dnia 11 października 2000 r., II UKN 33/00, OSNP 2002, z. 10, poz. 251). Reguła ta znajduje uzasadnienie nawet w przypadku stron występujących w sprawie bez adwokata lub radcy prawnego (por. wyrok SN z dnia 11 października 2000r.). Za niedopuszczalne proceduralnie należy przy tym uznać przerwianie ciężaru dowodu na pozwanego, a tym bardziej na sąd. To nie na sąd, ani też na pozwaną ma bowiem wykazać, że wierzytelność istnieje, jak również, że doszło do jej cesji, obowiązek ten spoczywa na powodzie.

Mając na uwadze powyższe, to na powodzie jako stronie, która z podnoszonych przez siebie twierdzeń pragnie wywodzić określony skutek prawny w postaci żądania zapłaty kwoty dochodzonej pozwem, spoczywał obowiązek jej wykazania i udowodnienia.

Powód, wnosząc powództwo podał, że na podstawie umowy cesji przejął od (...) Bank Spółki akcyjnej w W. prawa do wierzytelności wobec pozwanej. Podał, że pozwana B. L. zalega z zapłatą należności na kwotę 4.798,41 złotych. Źródłem dochodzonego przez powoda roszczenia jest umowa kredytu zawarta przez pozwaną z (...) Bank Spółka akcyjna w K..

W tych okolicznościach, dochodząc roszczeń z umowy bankowej, powód winien w pierwszej kolejności wykazać sam fakt zawarcia umowy o określonej, konkretnej treści. Na powodzie ciążył obowiązek wykazania, że w wykonaniu konkretnej umowy bank przekazał pozwanej określoną w tej umowie kwotę, pozwana zaś przyjęła na siebie zobowiązanie do zwrotu tej kwoty w oznaczonym terminie i na określonych warunkach. Powód winien dalej wykazać, że na podstawie umowy zawartej z pierwotnym wierzycielem wierzytelność z umowy bankowej została przeniesiona na jego rzecz.

Wbrew stanowisku pozwanej, dowody przedłożone przez powoda były wystarczające do ustalenia, że nabył on w drodze cesji wierzytelność przysługującą uprzednio bankowi przeciw pozwanej, a wynikającą z umowy kredytu z dnia 27 marca 2008r. Na potwierdzenie tej okoliczności, jak i wysokości nabytej wierzytelności, powód przedłożył uwierzytelniony odpis umowy kredytu z dnia 27 marca 2008r. (k. 40-43), umowy cesji (k. 14-15), a także

uwierzytelniony wyciąg z załącznika do tej umowy, w którym jednoznacznie została zindywidualizowana umowa kredytu – przez wskazanie jej numeru, przedmiotu, dokładnych danych personalnych i adresowych kredytobiorcy jak i kwoty kapitału (k. 16). Pozwana przyznała, że zawarła umowę z bankiem, choć nie pamiętała daty jej zawarcia umowy. Po otrzymaniu odpisu pozwu z załącznikami nie kwestionowała faktu zawarcia umowy kredytu i swojego na niej podpisu oraz przyznała, że zaprzestała spłaty. Wynika z tego, że otrzymała wskazaną w umowie kredytu kwotę. W niniejszej sprawie powód dochodził jedynie kapitału (bez odsetek i kosztów), który jest mniejszy niż kwota udzielonego kredytu określona w umowie podpisanej przez pozwaną. Nie jest przekonujący pogląd o braku wiarygodności i mocy dowodowej tych dokumentów. W procesie o zapłatę tytułem wierzytelności nabytej w drodze cesji nie zachodzi wymóg udokumentowania przelewu za pomocą szczególnych środków dowodowych opisanych w art. 788 kpc (dokument urzędowy lub prywatny z podpisem urzędowo poświadczonym), wymaganych dla nadania klauzuli wykonalności na rzecz następcy prawnego dotychczasowego wierzyciela. Co więcej, w aktach sprawy zawarty jest odpis zawiadomienia (...) Bank Spółka akcyjna w W. z dnia 22 kwietnia 2015 roku, skierowanego do pozwanej, informującego o przelewie wierzytelności i o obowiązku dokonania zapłaty do rąk w nowego wierzyciela (k. 29).

W świetle tych dokumentów należy przyjąć, że wskazany bank istotnie scedował wierzytelność z umowy kredytowej na rzecz powoda (art. 509 § 1 kc). Jeżeli bowiem w aktach sprawy znajduje się zawiadomienie o cesji wierzytelności skierowane przez cedenta do pozwanej (dłużnika), to nie są uzasadnione zastrzeżenia co do legitymacji czynnej cesjonariusza (powoda). Za decydujące trzeba uznać oświadczenie dotychczasowego wierzyciela, które nie pozostawia wątpliwości, że do cesji rzeczywiście doszło. Wyjątkiem od związania stanowiskiem cedenta byłyby oczywiście przesłanki wskazujące na bezwzględną nieważność przelewu, jednak w rozpoznawanej sprawie tego typu okoliczności nie wystąpiły.

Pozwana w sprzeciwie oprócz zarzutu niewykazania przez powoda faktu zawarcia przez nią umowy wskazanej w umowie przelewu wierzytelności z dnia 27.03.2008r. podniosła zarzut przedawnienia roszczenia. Strona powodowa, w wyniku cesji wierzytelności, wstąpiła we wszystkie prawa i obowiązki zbywcy, dłużnikowi zaś przysługują przeciwko nabywcy wszelkie zarzuty, które miał przeciwko zbywcy w chwili powzięcia wiadomości o przelewie (art. 513 kc), co dotyczy również zarzutu przedawnienia.

Wprawdzie powód nie wykazał, w jakiej dokładnie dacie roszczenie stało się wymagalne, jednak nie uniemożliwiło to oceny czy termin przedawnienia upłynął.

Roszczenie zgłoszone przez powoda, jako pierwotnie wynikające z czynności bankowej dokonanej z pozwaną przez poprzednika prawnego powoda, to jest przez bank – podlega trzyletniemu przedawnieniu, gdyż roszczenie banku o zwrot kwoty wypłaconej w wykonaniu umowy kredytu, jako związane z prowadzeniem działalności gospodarczej, przedawnia się z upływem trzyletniego terminu (art. 118 kc).

W umowie określono, że załącznikiem do niej jest harmonogram spłat rat kredytu. Dokumentu takiego żadna ze stron do akt sprawy nie przedłożyła, a tym samym w istocie nie jest możliwym ustalenie w jakich datach wymagalnymi były poszczególne raty kredytu i jaka była ich wysokość, co determinuje ustalenie początku biegu trzyletniego terminu przedawnienia roszczeń powoda (osobno dla każdej z rat), związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej jego poprzednika prawnego - banku. Możliwa jest także sytuacja, gdy wymagalność całości kredytu powstaje w jednej chwili, wraz z postawieniem go w stan natychmiastowej wykonalności. Dodatkowo jeżeli następuje to na skutek oświadczenia wierzyciela, termin przedawnienia, stosownie do art. 120 § 2 kc, rozpoczyna swój bieg w chwili, kiedy oświadczenie takie najwcześniej mogło zostać złożone.

Ciężar dowodu tych okoliczności, stanowiących o rozpoczęciu biegu terminu przedawnienia, zgodnie z ogólną regułą rozkładu ciężaru dowodu, normowaną w art. 6 kc, spoczywa niewątpliwie na pozwanym, który z okoliczności tych wywodzi korzystne dla siebie skutki prawne, w postaci przedawnienia roszczeń.

W przedmiotowej sprawie kredyt stał się wymagalny najpóźniej z dniem 1.04.2012r. roku, to jest z dniem zastrzeżonego w § 1 pkt 1 umowy o kredyt ostatecznego terminu jego spłaty. Bieg terminu przedawnienia dochodzonych pozwem roszczeń rozpoczął się więc najpóźniej z dniem 1.04.2012 roku. Pozew o zapłatę w sprawie

niniejszej został złożony w dniu 12.02.2016r., a więc po upływie trzyletniego terminu przedawnienia objętych nim roszczeń. Z powyższych względów zarzut przedawnienia roszczeń objętych pozwem podniesiony przez pozwaną został uznany za skuteczny.

Zaznaczyć jednocześnie należy, że chociaż powód w pozwie wskazał, iż jego poprzednik prawny złożył wniosek o nadanie klauzuli wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu a następnie wszczął na jego podstawie egzekucję, to czynności te po pierwsze – nie zostały udowodnione, a po wtóre - nie przerwałyby biegu przedawnienia, zgodnie z treścią art. 123 § 1 pkt 1 kc.

Strona powodowa nie wykazała, aby przed upływem terminu przedawnienia podjęła czynności procesowe bezpośrednio w celu dochodzenia lub ustalenia albo zaspokojenia lub zabezpieczenia roszczenia przed właściwymi organami powołanymi do rozpoznawania spraw lub egzekwowania roszczeń danego rodzaju. Nie wykazała również, że nastąpiły inne wymienione w art. 123 § 1 pkt 2 i 3 kc zdarzenia powodujące przerwanie biegu terminu przedawnienia. Pamiętać jednak należy, iż nabywca wierzytelności niebędący bankiem, nie może powoływać się na przerwę biegu przedawnienia spowodowaną wszczęciem postępowania egzekucyjnego na podstawie bankowego tytułu egzekucyjnego zaopatrzonego w klauzulę wykonalności (zob. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 29 czerwca 2016 r., III CZP 29/16, Legalis nr 1469243). Wyjątkowość przywileju wystawienia bankowego tytułu egzekucyjnego prowadzi do wniosku, że skoro nie może on być podstawą egzekucji na rzecz innych podmiotów, niż w nim wskazane – za wyjątkiem, gdy objęte tym tytułem egzekucyjnym wierzytelności przechodzą na inny bank – to również materialnoprawne skutki wszczęcia postępowania egzekucyjnego jako czynności wierzyciela-banku prowadzącej do przerwy biegu przedawnienia, dotyczą wyłącznie tego wierzyciela i nie odnoszą się do nabywcy nie mającego takiego statusu. Odnotowania wymaga też stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w uzasadnieniu orzeczenia z dnia 19 listopada 2014 r., II CSK 196/14, iż wniosek o wszczęcie egzekucji skutkuje przerwaniem biegu przedawnienia stwierdzonego tytułem wykonawczym roszczenia tylko wówczas, gdy pochodzi od wierzyciela wskazanego w tytule egzekucyjnym i na którego rzecz nadana została klauzula wykonalności (OSNC z 2015 r., nr 12, poz. 145). Tym samym – skoro powód, jako podmiot niebędący bankiem nie może powoływać się skutecznie na przerwę terminu przedawnienia spowodowaną wszczęciem egzekucji na podstawie tytułu wykonawczego w postaci bankowego tytułu egzekucyjnego zaopatrzonego w klauzulę wykonalności – w chwili wniesienia pozwu dochodzone przezeń roszczenia były już przedawnione.

Zatem wskazać należy, iż podnosząc zarzut przedawnienia roszczenia, pozwana skutecznie uchyliła się od obowiązku zaspokojenia roszczenia wobec strony powodowej.

W tym stanie rzeczy, działając na podstawie art. 117 § 2 zd. 1 kc, Sąd w punkcie I wyroku powództwo oddalił.

O kosztach procesu orzeczono w punkcie II wyroku na podstawie art. 98 kpc, zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik sprawy, uznając pozwaną za stronę wygrywającą w całości. Na koszty poniesione przez pozwaną składało się wynagrodzenie reprezentującego go zawodowego pełnomocnika będącego radcą prawnym w kwocie 900 zł – ustalone zgodnie z § 2 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2015r., poz. 1804 ze zm.) oraz opłata skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł.